



Sygn. akt II UK 149/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Joachima T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 grudnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 stycznia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

U z a s a d n i e

Decyzją z 4 lutego 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.
na podstawie art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) oraz na podstawie art. 84 ust. 1, ust. 9 i ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) zobowiązał Joachima T. do zwrotu nienależnie pobranej emerytury za okres od 1 marca 2008 r. do 30 listopada 2008 r. w kwocie 19. 692, 64 zł.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2010 r. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 października 2009 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji organu rentowego. Sąd drugiej instancji podzielił podstawę faktyczną oraz podstawę prawną zaskarżonego wyroku, które przedstawiają się następująco.

Wnioskodawca, 7 marca 2008 r., złożył wniosek o emeryturę. Przedstawił dwa świadectwa pracy: z Regionalnego Węzła Łączności we W. oraz z „C. AR” Spółki z o.o. w G., z których wynikało, że stosunki pracy wnioskodawcy ustały z dniem 31 stycznia 2008 r. Organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w którym ustalił, że wnioskodawca w dniu 18 marca 2008 r. nadal był objęty ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia w „C. AR” Spółce z o.o. Decyzją z dnia 31 marca 2008 r. organ rentowy przyznał Joachimowi T. prawo do emerytury od 1 marca 2008 r., jednocześnie zawieszając wypłatę świadczenia z powodu kontynuowania przez niego zatrudnienia. Decyzja ta zawierała pouczenie, że w celu wypłaty świadczenia wnioskodawca musi przedstawić świadectwo pracy lub dokument potwierdzający fakt rozwiązania stosunku pracy oraz pouczenie o regulacji zawartej w przepisie art. 103 ust. 2 a ustawy o emeryturach i rentach z FUS zgodnie z którą prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. „C. AR” Spółka z o. o. w dniu 22 kwietnia 2008 r. powiadomiła organ rentowy o fakcie wyrejestrowania wnioskodawcy z ubezpieczeń 1 lutego 2008 r. W związku z tym organ rentowy decyzją z dnia 6 maja 2008 r. „odwiesił” wnioskodawcy prawo do emerytury i wypłacił świadczenie od 1 marca do 31 maja

2008 r. W zawartym w tej decyzji pouczeniu przytoczono treść art. 103 ust. 2a ustawy emerytalno-rentowej.

Sąd ustalił, że wnioskodawca po rozwiązaniu stosunku pracy z „C. AR” Spółką z o.o. zawarł z tą Spółką kolejny stosunek pracy od 1 lutego 2008 r. do 29 lutego 2008 r., a następnie od 1 marca 2008 r. zawarł umowę o pracę na czas nieokreślony. Nie powiadomił on jednak organu rentowego o osiąganym dochodzie z zawartej umowy o pracę. Świadczenie pracy z tej firmy z 29 lutego 2008 r. oraz umowę o pracę z 1 marca 2008 r. Joachim T. przedstawił organowi rentowemu dopiero 29 stycznia 2009 r.

Sąd drugiej instancji uznał, że w sprawie ma zastosowanie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS (omyłkowo wskazano art. 102 ust. 2 a) zgodnie z którym prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Przepis ten obowiązywał w chwili nabycia przez wnioskodawcę prawa do emerytury, a został uchylony na podstawie art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1507 ze zm.) z dniem 8 stycznia 2009 r. Sąd uznał, że organ rentowy w decyzjach wydawanych w stosunku do wnioskodawcy prawidłowo pouczył go – zgodnie z powołaną wyżej regulacją zawartą w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS – o obowiązku informowania organu rentowego o osiągnięciu przychodu z tytułu zatrudnienia u pracodawcy, na rzecz którego wnioskodawca wykonywał pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury oraz o konsekwencjach niezachowania przez wnioskodawcę tego obowiązku. Pouczenie o wskazanej regulacji zawarte w przedmiotowych decyzjach organu rentowego – zdaniem Sądu Apelacyjnego – było zrozumiałe i konkretne.

Wnioskodawca tego obowiązku nie dopełnił – nie poinformował bowiem organu rentowego o pozostawaniu w zatrudnieniu w „C. AR” Spółce z o.o. i osiągnięciu z tego tytułu wynagrodzenia. Wobec tego – według Sądu drugiej instancji – emerytura pobierana przez wnioskodawcę od marca 2008 r. była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 138 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca. W skardze zarzucono naruszenie następujących przepisów:

1. art. 138 ust. 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS „przez przyjęcie, że odnosi się do pojęcia świadczenia nienależnego podczas, gdy reguluje on pojęcie świadczenia nienależnie pobranego”;
2. art. 138 ust. 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez „pominięcie jego prawidłowej treści oraz uznanie, że powód spełnia przesłanki warunkujące zwrot wypłaconego przez organ rentowy świadczenia”;
3. art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez „przyjęcie, że przytoczenie obowiązującego przepisu w pouczeniu zawartym na końcu decyzji wyczerpuje znamiona prawidłowego powiadomienia ubezpieczonego o jego prawach i obowiązkach”;
4. naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do Państwa prawa oraz prawa stanowionego przez urzędy państwowe polegające na uznaniu, że pomimo decyzji z dnia 6 maja 2008 r. o wypłacie emerytury powodowi, powód powinien kontrolować działania organu rentowego i przejawiać brak zaufania do decyzji wydanej przez ten organ;
5. art. 382 k.p.c. przez przyjęcie na podstawie materiału zgromadzonego w sprawie, a w szczególności decyzji organu rentowego z dnia 4 lutego 2009 r., że organ rentowy uznał wypłaconą powodowi należność jako świadczenie nienależne podczas, gdy decyzją ZUS z dnia 4 lutego 2009 r. jednoznacznie wskazuje, że organ rentowy uznał wypłaconą skarżącemu należność jako świadczenie nienależnie pobrane w rozumieniu art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i zobowiązał skarżącego do jego zwrotu, a zatem Sąd nie oparł orzeczenia na zebranych w sprawie materiale dowodowym.

We wnioskach skargi skarżący domagał się uchylecia wyroków Sądów obu instancji i orzeczenia co do istoty sprawy przez zwolnienie skarżącego z obowiązku zwrotu wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwoty 19. 692, 64 zł. oraz orzeczenie o kosztach postępowania za wszystkie instancje, w tym o kosztach zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za wszystkie instancje, w tym o kosztach zastępstwa adwokackiego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Przesłanki obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia – w odniesieniu do emerytury – zostały określone w art. 138 ustawy o emeryturach i rentach. Jest to regulacja autonomiczna i z pewnością odrębna od świadczenia nienależnego, o którym mowa w Kodeksie cywilnym.

Można poprzestać na powyższej konstatacji odróżnienia obowiązku zwrotu nienależnie pobranej emerytury od cywilnoprawnej instytucji świadczenia nienależnego bo – wbrew zarzutom skargi – z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika, że sprawa była rozpatrywana i osądzona na podstawie art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach.

Stosownie do wskazanego przepisu obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części powstaje: „jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania”. Na znaczeniu tego pouczenia polega differentia specifica nienależnie pobranego świadczenia, w jego ustawowej definicji. Pouczenie o którym mowa w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach jest przesłanką warunkującą obowiązek zwrotu.

Wbrew zarzutom skargi z uzasadnienia zaskarżonego wyroku także wynika, iż Sąd drugiej instancji uznał nieodzowność stosownego pouczenia.

Zasadnie natomiast w skardze ujawniono brak wystarczającej odpowiedniości między oceną subsumcyjną dotyczącą właściwego pouczenia ubezpieczonego, a ustalonymi w sprawie okolicznościami pobrania przedmiotowych świadczeń.

Według Sądu drugiej instancji, poprzednio także Sądu pierwszej instancji, dla przyjęcia, że ubezpieczony został właściwie pouczony przesądzające znaczenie ma odpowiedniość zastosowanego w decyzji pouczenia i okoliczności

powodujących zawieszenie prawa ubezpieczonego do świadczeń, które mu organ rentowy wypłacał i które on pobierał. Istotnie, można powiedzieć, że na pierwszy rzut oka, kwestia ta przedstawia się w klarownym związku skoro pouczenie odpowiadało treści art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach (w brzmieniu obowiązującym do 8 stycznia 2009 r.), a równocześnie na tym przepisie oparte jest ustalenie, że świadczenia zostały wypłacone, chociaż prawo do emerytury – zgodnie z brzmieniem przepisu – uległo zawieszeniu.

Okoliczności wydania decyzji z dnia 6 maja 2008 r., do której odnosi się powyższe pouczenie ułożyły się jednakże w wyjątkowej sekwencji, która przemawia przeciwko ocenie przyjętej w zaskarżonym wyroku.

W postępowaniu które organ rentowy prowadził z wniosku ubezpieczonego (z 7 marca 2008 r.) nie było kwestionowane przysługiwanie wnioskodawcy emerytury od 1 marca 2008 r. Prawo to wynikało z załączonych do wniosku dokumentów. Dla organu rentowego wątpliwa jedynie była kwestia przysługiwania wnioskodawcy uprawnienia do uzyskania wypłaty świadczeń emerytalnych ze względu na obowiązujące wówczas ograniczenie realizowania prawa do emerytury określone w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach. Zgodnie z tym przepisem prawo do emerytury ulegało zawieszeniu w razie kontynuowania przez emeryta – bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Dla wyjaśnienia czy zachodzą przewidziane w tym przepisie przesłanki zawieszenia prawa do emerytury organ rentowy, bez bezpośredniego udziału ubezpieczonego, dokonał własnych czynności sprawdzających.

To w wyniku czynności organu rentowego a więc w pewnym sensie, istotnym tu dla rozpatrywanej kwestii, niezależnie od dokumentacji dostarczonej przez wnioskodawcę wydane zostały dwie decyzje. Najpierw ta z 31 marca 2008 r. o zawieszeniu wypłaty świadczenia a następnie ta z 6 maja 2008 r. o „odwieszeniu” świadczenia.

Na tle tych decyzji, w szczególności ostatniej z nich - powinna zostać rozpatrzona sytuacja wnioskodawcy, stan jego świadomości – to jakie miał obiektywne możliwości uchwycenia znaczenia pouczenia o treści art. 103 ust. 2a

ustawy o emeryturach i rentach. Jeżeli – na co mogłaby wskazywać analiza ustalonych okoliczności postępowania – wnioskodawca traktował decyzję z 6 maja 2008 r. jako rozstrzygnięcie o przysługującym mu prawie do wypłaty świadczenia w konkretnej sytuacji zatrudnienia w jakiej się znajdował w chwili istotnej dla wyłączenia wobec niego ograniczenia płynącego z art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, to pouczenie – w takiej sytuacji - mógłby, jak twierdzi się w skardze, odnosić do stanu rzeczy po wydaniu decyzji, przyjmując że okoliczności wcześniejsze zostały już rozpatrzone.

Kwestia ta nie została w zaskarżonym wyroku rozpatrzona, a jej rozpoznanie będzie wymagało – jak się wydaje – bardziej dokładnego (skonkretyzowanego) wyjaśnienia okoliczności mających znaczenie w świetle art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z uwzględnieniem możliwości uchwycenia sensu tej regulacji przez ubezpieczonego na tle przyjętej wówczas w praktyce interpretacji. Potrzebne jest zwłaszcza wyjaśnienie tego do jakich okoliczności ubezpieczony, który na podstawie swego wniosku otrzymał decyzję „odwieszającą”, mógł odnosić przesłanki tej decyzji i zamieszczoną w niej treść przepisu jako pouczenia. Z tego względu wymaga zanalizowania faktów dotyczących zatrudnienia i ustania stosunków pracy, które zgłosił wnioskodawca w stosunku do okoliczności, które stały się podstawą uznania przez organ rentowy, że już w chwili złożenia wniosku nie zachodziły ograniczenia wynikające z art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach. W szczególności istotne w tym przedmiocie jest to, że wnioskodawca w swym wniosku podał, że pozostaje w zatrudnieniu chociaż poprzednio rozwiązał stosunki pracy, w tym ze spółką „C. AR”. Jeżeli podjęte przez organ rentowy postępowanie wyjaśniające potwierdziło sytuację, w której ubezpieczony spełniał warunki prawa do emerytury a także – przynajmniej w określonym dniu – zakończył stosunki pracy, to pozostaje do wyjaśnienia to czy przyznanie w tych warunkach prawa do wypłaty wcześniej przyznanego świadczenia nie mogło utwierdzić ubezpieczonego w przekonaniu, że dalsze jego zatrudnienie, już po spełnieniu przesłanek do wypłaty świadczenia nie stanowiło przeszkody zawieszającej wypłacania emerytury i w związku z tym, nie jest zobowiązany do zawiadomienia organu rentowego o okolicznościach przez ten organ już rozpatrzonych.

Wyjaśnienie tego, jakie – w konkretnych okolicznościach – było usprawiedliwione przekonanie ubezpieczonego o znaczeniu pouczenia go w decyzji odwieszającej świadczenie o treści art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach jest niezbędne ze względu na wspomnianą wyżej rolę pouczenia w konstrukcji obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W konstrukcji tej (ad casum – w zakresie art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach) pouczenie o braku prawa do pobierania świadczenia odgrywa rolę warunku obowiązku zwrotu. Wyraża się w tym uregulowaniu normatywnie ukształtowane zapewnienie ustawodawcy, że chociażby wypłacenie świadczenia nie było uzasadnione, to – pomimo to – nie powstaje obowiązek zwrotu, jeżeli organ rentowy nie stworzył – poprzez właściwe pouczenie – sytuacji domniemania, iż pobierający świadczenie wiedział (powinien wiedzieć), że mu się ono nie należy. Granicę ochrony świadczeniobiorcy wyznacza jego zła wola wyrażająca się w świadomości sytuacji braku podstawy materialnoprawnej do uzyskiwania świadczenia i mimo to niepodjęciu przewidzianych w ustawie czynności zmierzających – ad casum – do zawieszenia nienależnej wypłaty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. na przykład szerokie wyjaśnienia zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/07 – OSNP 2008/19 – 20/301) – zwrócono uwagę na szczególne znaczenie pouczenia, o którym mowa w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Pouczenie to powinno być odpowiednie dla funkcji jaką odgrywa w normatywnej konstrukcji nienależnie pobranego świadczenia. Z treści konkretnie udzielonego pouczenia trzeba bowiem wyprowadzić ustalenie, że pobierający świadczenia wiedział (został pouczony) – „o braku prawa do ich pobierania”.

Sąd Najwyższy uznał, że w rozpatrywanej skardze, zasadnie zakwestionowano ocenę zaskarżonego wyroku, jakoby pouczenie, które zostało zawarte w decyzji z dnia 6 maja 2008 r. o „odwieszaniu” prawa do emerytury i wypłacania jej od 1 marca 2008 r., jest odpowiednie do wymagań art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach.

Z przedstawionych wyżej przyczyn Sąd Najwyższy orzekł stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.